Oświadczenie złożone
przez senatora Adama Szejnfelda
w dniu 9 stycznia 2025 r.

Oświadczenie skierowane do ministra do spraw Unii Europejskiej Adama Szłapki

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z rozpoczętą polską prezydencją w Radzie Unii Europejskiej, która stanowi kluczowy element w kształtowaniu przez nasz kraj przyszłości Wspólnoty oraz daje szansę wpływania na decyzje podejmowane przez Radę i pozostałe organy UE, zwracam się do pana ministra z kilkoma pytaniami dotyczącymi nie tylko określonych przez polski rząd priorytetów naszej prezydencji, lecz także innych ważkich dla nas wszystkich tematów.

Jednym z nich jest unijna nadregulacja. Jestem przekonany, że przegrywamy, jako Europa, globalną konkurencję, i to nie tylko z Chinami, ale przede wszystkim ze Stanami Zjednoczonymi oraz krajami anglosaskimi, głównie na niwie ekonomicznej i gospodarczej, lecz nie tylko, ze względu na skostniały i coraz bardziej usztywniający się system prawny nastawiony na nieustanne regulowanie oraz niekończące się tworzenie przepisów wprowadzających coraz to nowe obowiązki, procedury, zakazy i nakazy. Mam zatem pytanie, czy polski rząd, wykorzystując pół roku swojej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej, ma zamiar podjąć działania na rzecz powstrzymania, a następnie ograniczania polityki regulacyjnej, w tym przede wszystkim legislacji, Unii Europejskiej.

Druga kwestia, którą chcę poruszyć, to „lojalność" członków Unii Europejskiej wobec interesów Wspólnoty. W tym zakresie jako negatywny przykład pragnę wskazać politykę Węgier, która przez wiele lat narażała na szwank interesy Unii Europejskiej, a w ostatnim czasie staje się wręcz wroga wobec Unii. Z różnych podejmowanych przez władze Węgier działań można byłoby niekiedy wyciągnąć wniosek, że temu krajowi bliżej jest obecnie do zbrodniczego reżimu w Moskwie niż do demokratycznych władz w Brukseli. Co zatem Polska, a poprzez to Unia Europejska, zamierza zrobić, by takie postawy i działania nie tylko nie były tolerowane, ale przede wszystkim pociągały za sobą konkretne sankcje, w tym prawne i finansowe?

Poza tym chciałbym zapytać także o kilka innych kwestii.

1. W jaki sposób Polska zamierza przeciwdziałać kryzysom i wyzwaniom, przed którymi stoi Unia Europejska, w tym głównie przeciwdziałać kryzysom klimatycznemu oraz migracyjnemu?

2. Jak zamierzamy promować kwestie bezpieczeństwa energetycznego i zrównoważonego rozwoju, szczególnie w kontekście zielnej transformacji energetycznej Unii Europejskiej, która jest kluczowa dla przyszłości zarówno Polski, jak i całej Unii?

3. W kontekście polityki klimatycznej chciałbym również zapytać, jakie Polska zamierza przyjąć stanowisko w odniesieniu do kontrowersyjnych kwestii związanych z realizacją tzw. Zielonego Ładu oraz celów klimatycznych UE, w tym polityki neutralności węglowej do 2050 r. Jakie działania zostaną podjęte, aby zrównoważyć ambitne cele klimatyczne oraz potrzeby gospodarcze i społeczne, zwłaszcza w kontekście energetyki oraz zrównoważonego rozwoju?

4. Co chce się uczynić wobec zagrożeń geopolitycznych polegających na umacnianiu się populistycznych, często nacjonalistycznych, rasistowskich i jednoznacznie antyunijnych ruchów – rozwijających się zarówno w krajach samej Unii, np. Austrii, Niemczech, Francji, Holandii, Słowacji i na Węgrzech, jak i poza granicami Wspólnoty – które zagrażają demokracji, praworządności, a także integralności Unii Europejskiej?

5. Nawiązując do powyższego, chcę zapytać, jak Polska chce wspierać dalszą integrację państw członkowskich oraz rozwiązywanie problemów związanych z podziałami i napięciami wewnętrznymi w Unii Europejskiej, zwłaszcza w kwestiach demokracji, praworządności i poszanowania podstawowych wartości Unii.

6. Czy, a jeśli tak, to w jaki sposób, Polska chce wspierać rozszerzenie Unii Europejskiej, szczególnie poprzez kontynuację działań związanych z przyjęciem nowych członków z regionu Bałkanów Zachodnich oraz potencjalnie innych krajów, które wyrażają chęć przystąpienia do UE?

7. Kończąc, chcę zapytać o bezpieczeństwo, ale militarne. Czy Polska jest za stworzeniem – w określonej przyszłości – wspólnej armii państw członkowskich Unii Europejskiej?

Ponadto chciałbym zapytać, czy Polska w czasie swojej prezydencji planuje podjąć konkretne działania, które mogłyby wspierać polskie małe i średnie przedsiębiorstwa, szczególnie w obliczu trudności gospodarczych, z jakimi borykają się te podmioty ze względu na europejskie i globalne kryzysy oraz zbliżające się pewnie, w związku ze zmianą władzy w USA, korekty w światowej polityce handlowej. Jakie działania

w tej dziedzinie na poziomie unijnym mogłyby sprzyjać poprawie dostępu do rynków, uproszczeniu regulacji czy lepszemu wsparciu, w tym finansowemu, firm z sektora MŚP, które są fundamentem polskiej i unijnej gospodarki?

Wierzę, że właśnie rozpoczęta polska prezydencja w Radzie Unii Europejskiej stanie się okazją do dalszego wzmocnienia pozycji Polski w Unii Europejskiej oraz do budowania szerokiej koalicji dla realizacji wspólnych celów, których osiągnięcie jest niezbędne do zapewnienia stabilności, bezpieczeństwa i rozwoju Europy, czego Polsce i wszystkim państwom członkowskim życzę.

Z wyrazami szacunku
Adam Szejnfeld
senator RP